KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 19 (31) Października.— 1855 roku.

№ 289.

Jutro, Wszystkich Świętych.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Pojutrze, to jest po Uroczystości dnia Wszystkich Świętych, przypadają *Zaduszki*, czyli dzień poświęcony modłom za dusze zmarłych. Odwiecznym przeto zwyczajem, corocznie w *Zaduszki*, mieszkańcy tutejszego miasta, nawiedzają *Powązkowski* smętarz, gdzie spoczywają kości ich Ojców, Matek, Braci, i w ogóle wszystkich a drogich ich sercu Osób. Gdy tak jedni łzami skrapiają mogiły, kryjące najmilsze szczątki, inni znowu w miejscowym Kościołku Śgo Karola *Boromeusza*, łączą swe modły z modłami Kapłanów, odprawiającemi Nabożeństwa żałobne, za dusze umarłych.

Z Petersburga, 9 (21) Października.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył zwiedzić 28go Września, szpitale lądowe w *Nikołajewie*, i rozdać osobiście znaki honorowe Orderu Wojskowego siedmnastu ranionym niższym stopniom, którzy się szczególniej odznaczyli przy obronie Sewastopola.

29go, 30go Września i 1go Października, JEGO CESARSKA MOŚĆ objeżdżał linje wznoszących się fortyfikacji na prawym brzegu rzeki *Boh*, około wsi *Warwarowki* i za rogatką *Chersońską*.

Według dostawionych NAJJAŚNIEJSZEMU PANU wiadomości telegraficznych, tak w położeniu flotty nieprzyjacielskiej przed *Odessą*, która powiększyła się do 88miu statków, po dzień 1 (13) Października zmiany nie zaszły, jako też i pomiędzy wojskami w *Krymie*, nic szczególniej na uwagę zasługującego nie wydarzyło się.

Przez Dyplom Cesarski, z dnia 20go Września, Najmiłościwiej mianowany został Kawalerem Orderu Stej Anny klassy 1ej, Zawiadujący Morską częścią w Nikołajewie, Vice-Admirał *Metlin*.

Wiadomości Telegraficzne.

Nadesłane z Rozkazu Najwyższego z Nikołajewa, z d. 7 (19) Października o godz: 7ej min: 35 po południu.

Po wysłaniu wczorajszej wiadomości telegraficznej, dotychczas, ze strony nieprzyjaciela nic ważnego nie zaszło. Flota znajdująca się na morzu, w niejakiej odległości od ujścia limanu Dnieprowego, nie zmieniła swego położenia. W limanie stoją ciągle też same statki i w dawniejszej ilości. Z pomiędzy tych, jedna łódź kanonjerska, robiąc wymiar, zbliżyła się do wejścia w r. Boh. Do stojących na Przystani Oczakowskiej statków przyłączyło się z floty, dziś rano, cztery bombardy, jedenaście łodzi kanonjerskich i dwa parostatki. W ogóle liczyć można statków nieprzyjacielskich różnej klassy ośmdziesiąt ośm.

Na ławie piaszczystej Kinburnskiej, nieprzyjciel powiększył nieco liczbę namiotów. Działania tam wcale nie mają miejsca.

Z Krymu.

Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow donosi, 7 (19) Października o w pół do szóstej po południu:

»Ruch statków nieprzyjacielskich ku Eupatorji i wysadzanie tam wojsk nie ustaje. Widać także, iż obóz przy Eupatorji powiększył się. Zresztą na innych punktach Półwyspu Krymskiego nic szczególnego nie zaszło." (Ruski Inwalid).

(Dokończenie Ukazu Najwyższego *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich).* Otrzymali: Ludwika z Kozłowskich *Bartoszewiczowa*, Wdowa po Radcy Dworu, Inspektorze klass Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien, i ich dzieci, rs. 675. Józefa z Rodewoldów *Wołoszyńska*, Wdowa po b. Nauczycielu przy Szkole Powiatowej w Wieluniu, i ich dzieci, rs. 56 kop. 25. Michał *Zawadzki*, b. Nauczyciel muzyki, rs. 150. Franc: *Rożański*, b. Strzelec, rs. 37 kop. 50. Katarzyna z Rodakiewiczów *Szymańska*, Wdowa po Stróżu etatowym, i ich córki, rs. 70 kop. 20. Daniel *Ahrens*, b. Lekarz Weterynarji, rs. 180. Błażej *Zduniak* czyli *Zdunek*, b. Froter, rs. 81. Ludwi: z Uszyńskich *Dąbrowska*, Wdowa po Oficjaliście Teatrów Warszaws:, rs. 42 k. 30. Karol *Krewald*, b. Artysta Orkiestry Teatru Warsz:, rs. 259. k. 20.

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego. Z zapisu ś. p. X. Andrzeja *Lipskiego*, Biskupa *Krakowskiego*, zawakowało jedno stypendjum rs. 75 rocznie wynoszące, do którego stosownie do woli zapisodawcy i postanowień, ma pierwszeństwo młodzież w kraju wychowanie pobierająca, pochodząca z najbliższych krewnych familji *Lipskich* herbu *Grabie*, a w braku tych, dzieci Szlachty w Gub: *Kaliskiej* osiadłych. Skutkiem więc tego, Kurator Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, wzywa osoby interesowane, aby najpóźniej w ciągu jednego miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia, dowody swej kwalifikacji, wedle powyższych warunków, złożyli Seniorowi familji *Lipskich*, Xiędzu Augustynowi *Lipskiemu*, Proboszczowi, Infułatowi *Chockiemu*, który je następnie wraz z swą opinją, przedstawi Kuratorowi do decyzji.— *Warszawa*, d. 15/27 Październ: 1855 r.— Rz: R. Stanu, *Muchanow*.— Naczelnik Wydziału, Radca Dworu, *Plewe*.

Magistrat m. Warszawy, wydał następujące konsensa tutejszym mieszkańcom, a mianowicie: PP. Józefowi *Czadek* zamieszkałemu pod Nr 318, na prowadzenie fabryki wyrobów z nowego srebra; Józ: *Majkowskiemu* pod Nrem 716, na prowadzenie profesji zegarmistrzowskiej; Józefowi *Czupryk* pod Nrem 2701, na prowadzenie profesji brązowniczej i galwanizowania; Mich: *Pawlikowskiemu* pod Nrem 813, na prowadzenie profesji siodlarskiej; Teressie *Morawskiej* pod Nr 2674, na prowadzenie profesji farbiarskiej; Alex: *Jaskierskiemu* pod Nr 2451, na prowadzenie profesji bednarskiej; Abramowi *Szuldberg* pod Nr 947, na prowadzenie fabryki laku; Joskowi *Funtgoltz* pod Nr 2658, na prowadzenie profesji złotniczej; Moszkowi *Nusbaum* pod Nr 1804, Szym: *Zejdman* pod Nr 2099 i Lejzerowi *Amzel* pod Nr 2590 zamieszkałym, na prowadzenie profesji szmuklerskiej.

JWW. Radca Tajny *Saburow*, Mistrz Obrzędów Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechał z *Nea-*

polu; a Radca Tajny *Hilferding*, wyjechał do *Petersburga*.

JW. Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gub: *Płockiej*, przyjechał z wsi *Czajek*.

Nie potrzeba było ani zachęty Osób, ani zachwalań pięknych dzieł muzycznych, jakie wykonano na wczorajszym pierwszym *muzykalnym poranku*, bo jeden cel tylko ściągał wszystkich do sali gmachu Warsz: Tow: Dobroczynności, a tym celem obok muzykalnej rozrywki, było przyniesienie pomocy sierotom pomieszczonym w Ochronie pod opieką tegoż Towarzystwa zostającej. Ogłosiwszy w dniu onegdajszym program, dziś już nie będziemy powtarzać się cytowaniem wykonanych dzieł, powiemy jednak że Publiczność zachwycona grą na fortepjanie Panny Zofji *Malhomme*, pod kierunkiem której jako Opiekunki Warsz: Tow: Dobroczynności, odbył się ten *poranek*, nieszczędziła w zapale swoim oklasków, a które zacna Amatorka, poczyta raczej za wybuch wdzięczności, jak zapomnienie się ze strony naszej. Że podobne oklaski powtarzały się niejednokrotnie, na ów pełen siły i dźwięku, a tak słusznie ceniony głos Panny Kamilli *Cichorskiej*, niemniej także na głos dwóch innych solistek, to jest: Panny Zofji *Idźkowskiej*, i Michaliny *Gumowskiej*, oraz wszystkich innych, wymienionych poprzednio już przez nas Amatorek i Amatorów przyjmujących w tym koncercie udział, o tem wątpić nie należy; bo jak powiedzieliśmy, pomimo chęci uczczenia ich talentów, należała się im od nas wdzięczność za złożenie w dniu wczorajszym tych pięknych darów, na ołtarzu ludzkości. Oprócz licznych a wiadomych już dzieł muzycznych, stanowiących program tego poranku, i będących płodem pierwszych obcych Mistrzów, jak np. *Mejerbeera*, Romans z *Hugonotów; Verdego*, Chór Aniołów i Szatanów z Opery *Joanna d'Arc; Thalberga*, Chór Zakonnic z Opery *Florynda*, albo duetu *Schira*, i nocturnu *Campana;* mieliśmy przyjemność słyszeć także i to z zaszczytem dla kierującej tym *porankiem*, a tem samem i układającej program jego, utwory własnych Kompozytorów, jak *Szopena, Dobrzyńskiego* i to pod dyrekcją jego wykonane Rondo, oraz Ignacego *Komorowskiego*. Pierwsze dwa imiona, a szczególniej też *Szopena*, znane są już dobrze w muzykalnym świecie, a co się tyczy trzeciego to jest P. *Komorowskiego*, ten od czasu wystąpienia swego, jako twórca różnych muzykalnych płodów, w krótkim czasie zjednał już sobie zasłużone wzięcie, zaś wykonanym na wczorajszym *poranku* utworem, t. j. śpiewem z chórem z Marji *Malczewskiego*, który powszechny wywołał oklask, usprawiedliwił powzięte o talencie swoim kompozytorskim zdanie. Oddawszy przeto choć w tych kilku słowach, należną każdemu słuszność, pozostaje nam jeszcze wspomnieć i o Członkach Orkiestry Teatru, którzy piękną grą swoją przyłożyli się nie mało do podniesienia tego koncertu, i o instrumencie na którym odegrane zostały przez Pannę Z. *Malhomme*, wskazane programem dzieła, a na którym także towarzyszył przy śpiewach P. *Peszke*. Fortepjan ten pochodził ze znanej fabryki P. A. *Hofera*, o którym *Kurjer* niejednokrotnie już głosił, ze względu na jego ciągłą staranność i postęp w doprowadzeniu pochodzących z fabryki jego instrumentów do tej doskonałości, jaką chlubią się zagraniczne instrumenta. Osób było 357, które mimo posiadanych biletów wejścia, rzuciły nie jeden na tacę datek za programy, zwłaszcza gdy sprzedaż tychże przyjęła na siebie jedna z grona Opiekunek Warsz: Tow: Dobroczynności, a mianowicie JW. Róża z Hrabiów Potockich Hrabina *Zamoyska*, w towarzystwie swej Córki Hrabianki Róży *Zamoyskiej*. Każdy przeto w ogóle wychodząc z *poranku*, obok zadowolenia z niego pod względem muzycznym, uniósł jeszcze najzaszczytniejsze zadowolenie wewnętrzne z podania dłoni niedoli.

W dniu 28 b. m., o godz: 7ej wieczorem, w Kościele Śgo Krzyża, odbył się obrzęd zaślubin Panny Walerji *Kaczyńskiej;* z W. Bolesła: *Lechowskim*, Obywatelem Ziemskim. Błogosławił zacnej Parze, W. JX. *Bogdan*, Kanonik h. *Lubelski*. Po krótkiej przemowie, mianej przez znanego powszechnie Kaznodzieję, Państwo Młodzi udali się do domu Rodziców, a ztamtąd po wesołej zabawie i uczcie, która przeciągnęła się aż do rana, Nowożeńcy dnia następnego opuścili *Warszawę*, udając się na wieś. Miło nam jest powtórzyć tu słowa przez Czcigodnego Kapłana przy związku wyrzeczone: »BOŻE, błogosław im we wszystkiem na drodze ich żywota.”

Komitet Towarzystwa Wsparcia Artystów muzyki, ma honor uwiadomić szanownych Członków, iż *ogólna sessja*, odbędzie się w wiadomem miejscu, w przyszłą Niedzielę, dnia 4go Listopada r. b., o godzinie w pół do 1szej; na której to sessji, zapadnie decyzja względem Członków zalegających w opłacie składek od przeszło 6ciu miesięcy.

W tych dniach, magazyn Pani *Nopiórkowskiej* w *Radomiu*, zaopatrzony został w najświeższe modele ubiorów damskich.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od W. J. kop. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Złożone w handlu Ernesta *Nickiego* rs. 7 kop. 50, nadesłane zostały do tejże Redakcji, z przeznaczeniem: rs. 3 kop. 75 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*, i rs. 3 k. 75 dla wdowy *Nawrockiej* z 6ciorgiem dzieci, przy ulicy *Brackiej*.

Ludwika z Chopinów *Jędrzejewicz*, Wdowa po Sędzia Pokoju, po ciężkiej i długiej chorobie, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostałe w nieutulonym żalu Dzieci, Matka i Siostry zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej, jutro o godz 3ej z południa, z domu własnego N° 526, przy ulicy *Podwal*, na smętarz *Powązkowski* od być się mające.

Joachim *Kaczura*, Kontroler Główny Polowej Prowiantskiej Komissji, Assesor Kollegjalny, przeżywszy lat 40, dnia wczorajszego przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z domu Nro 883 przy ulicy *Ogrodowej*, na smętarz Prawosławny w *Woli* odbyć się mającą.

Na cześć ś. p. Henryki *Bajer*.

Prosta jak kwiatek co go malowała,
W niebiańskie strojny klejnoty,
Prawda w jej słowie, a w czynach jej chwała,
W życiu zachęta do cnoty.— Stan: *Jachowicz*.

Jutro o godz: 6tej min: 41 wieczorem, nastąpi *ostatnia kwadra*, która podług spostrzeżeń meteorologów, ma nam przynieść z wilgotnem powietrzem i zimna. W połowie tego miesiąca, zapowiadają nam także i pierwsze śniegi; jak dalece twierdzenia te są pewne, czas to najlepiej okaże.

Przez kilka dni gościła w *Warszawie* jedna z przejeżdżających Osób, której zdaniem wszystkich, pod względem wdzięków palmę pierwszeństwa przyznano. Drobny ten fakcik notujemy w kronice naszej, tembardziej, że nie jednego z nawidzających pracownię P. *Bajera*, uderzą te pełne godności i piękności rysy, które tamże przez fotografję upamiętnione zostały. Damą tą jest Pani *Bi:* z domu *R.* Opuściła wczoraj *Warszawę*, wracając do dóbr swoich w Gu: *Podolskiej*.

Onegdaj, znany zaszczytnie Wiolonczelista P. Adam *Herman*, uczeń słynnego *Europejskiego* Mistrza, P. *Servais*, opuścił *Radom*, dla udania się do *Kielc*, i wystąpienia tamże w koncercie, który mniej więcej powinien przypaść w Niedzielę lub Wtorek, to jest 4go lub 6go p. m. Z *Kielc*, P. *Herman* wyjedzie do *Lublina*, a następnie uda się do różnych miast Cesarstwa, gdzie zamierza całą przepędzić zimę.

Jutro, w salonach *Wiejskiej Kawy*, od godziny 4tej grać będzie kompanja P. *Kuhny;* gdzie wykonane będą *potpouri Farbacha*, nowa *Góralka* Polka, komp: T. *Einert*, i *Stanisław* mazur, komp: L. L.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Asmodea*, Panny: Karolina *Straus* 17-kroć, *Frejtag* 15-kroć, *Kozłowska* 2-kroć, *Stefańska*, *Koćmierowska*, oraz PP. Alex: *Tarnowski* 5-kroć, *Meunier* i *Popiel* po 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 51; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 92, wartość kuponu kop: 33½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają sr. 15 kop: 14, dają rs. 15 kop: 11, wartość kuponu kop: 21½; za nową *Rossyjską* pożyczkę z roku 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 75, wartość kuponu kop: 25.

Anglja. *Londyn, 25go Paźdz:*.— We wszystkich większych miastach *Szkocji*, postanowiono podobno otworzyć publiczne zgromadzenia, dla naradzenia się gruntownego nad kwestją pokoju i wojny.— Port *Cork* ma być opatrzony silnemi fortyfikacjami.— Trzeci i czwarty tom historji *Anglji* przez *Macauley*, które miały wyjść 4go Grudnia, wyjdą później, gdyż do owej pory nie możnaby odbić dostatecznej liczby exemplarzy. W ogóle liczba prenumeratorów w *Anglji* na to dzieło dochodzi do 40,000.— Inżenjer *Francuzki*, L. *Favre*, z *Niort*, w dep: *Deux-Sèvres*, podał projekt połączenia tunelem brzegów *Anglji* i *Francji*. Długość tunelu ma wynosić 30 kilometrów, a ziemia, nawet w najgłębszych miejscach kanału *La-Manche*, ma go pokrywać na 25 stóp grubą warstwą. Sklepienie tunelu będzie z granitu i cementu, a drugie z cienkich blach żelaznych podziurawionych, któreby wskazały miejsca, gdzie najmniejsze przeciekanie wody wydarzy się. Koszta przedsięwzięcia obliczono na 100,000,000 fr:, trwanie budowy lat pięć, a dochody pewne na 10 miljo: fr:. Kolej atmosferyczna przeprowadzałaby pociągi przez tunel w 25 minut. (Neue Pr: Ztg).

Times w swej polemice przeciw *Stanom Zjednoczonym*, przypisuje tamecznym filibustierom projekt wylądowania w *Irlandji*.— Podobno na *Atlantyku* pojawiły się statki *amerykańskie*, opatrzone listami korsarskiemi, i to skłania *Anglją* do wzmocnienia swej stacji morskiej w tych stronach. (Ind: Bel:).

Na uczcie danej przez Mayora *Liverpool* dla Xcia *Cambridge*, ten ostatni miał przemowę, w której oświadczył, że jakkolwiek pokój jest błogosławieństwem dla ludzkości, jednakże wojna może być koniecznością, i trzeba ją prowadzić aż do uzyskania pokoju pewnego i zaszczytnego.— *Times* domyśla się, że znegocjowanie pożyczki *Rossyjskiej* w *Amsterdamie*, wywołało przesilenie monetarne na giełdzie. (Jour: de St: Pet:).

Austrja. *Wiedeń, 26go Paźdz:*.— W pierwszych dniach Listopada przybywa tu z rodziną Baron *Prokesch*, i niezwłocznie uda się do *Konstantynopola*.— P. *Koller*, dotychczas reprezentujący *Austrją* w *Turcji*, ma zostać Posłem w *Atenach*.— Podobno spółka domów *Rotszyld* i *Pereire*, w celu założenia instytucji kredytowej dla rzemiosł i handlu, nie przyszła do skutku. (Schl: Ztg).

Gaz: Augsburgska donosi, iż *Austrja* stara się skłonić Mocarstwa *Zachodnie* do wznowienia układów o pokój. Dotychczas jednak usiłowania jej skutku nie osiągnęły, bo jakkolwiek w *Paryżu* rząd nie jest dalekim od tego, przecież rzecz się ma inaczej w *Londynie*. (Jour: de St: Pet:).

Francja. *Paryż 25 Paździer:*.— Kursa giełdowe dziś się podniosły dla tego, że Rada bankowa nie uchwaliła żadnych środków kredyt ograniczających, czego się właśnie obawiano.— Z powodu wydarzających się tak często na tutejszych kolejach nieszczęść, dzienniki domagają się, aby nietylko prowadzący pociągi konduktorowie, ale i Dyrektorowie kolei, wrazie wypadku, do osobistej odpowiedzialności pociągani byli.— Na przegląd jutrzejszy do *Wersalu*, ma się zebrać 10 pułków jazdy.— Od 1go Listopada wystawa będzie o godz: 10½ rano otwieraną, a o w pół do 5tej zamykaną.— *Monitor* atakuje dziś w artykule wierszami pisanym, W. *Hugo*. Podobne postępowanie nie było dotąd praktykowane w dzienniku urzędowym.— Jenerał *Bosquet*, spodziewany jest w pierwszych dniach Listopada w *Pau*. Spokojność i łagodny klimat, są konieczne do wyleczenia jego ran. (N. Pr: Zeit:).

Stowarzyszenie kolei *Lugduńskiej*, ofiarowało pomoc pieniężną rodzinom ofiar, które straciły życie w nieszczęsnym wypadku zetknięcia się pociągów, o czem donosiliśmy.— Wielu ranionych przewiezionych z *Krymu* do szpitala *Saint-Cloud*, zmarło. Przypisują to trudom podróży tak długiej.— Liczba medalów za wystawę, która pierwiastkowo miała wynosić 150, została podwyższoną do 270.— Xiążę i Xiężna *Brabancji* zwiedzali dziś rano wystawę sztuk pięknych, a po południu przemysłową.— Serce Jenerała *Ponteves*, poległego przy szturmie *Malachowa*, przywieziono do *Tulonu*. Ma ono być złożone w Katedrze *Saint-Martin*. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 24 Października*.— Odkryto tu spisek *Karlistów*, którzy mieli na celu opanowanie zamku *Benasfer*.— Powstańcy *Katalońscy* są prawie zniszczeni.— Cholera powolnie słabnie w *Madrycie*.—

Kortezy rozbierają kwestję zastępstwa wojskowego.— W Niedzielę cała artylerja załogi i gwardji narodowej *Madrytu*, dawać będzie salwy na wszystkie strony świata, dla przeczyszczenia powietrza. W tym także celu spalone zostaną w czterech miejscach wielkie stosy. (N. Pr: Ztg).

NIEMCY. — Król i Królowa *Hanowerscy*, bawiący u matki Królowej w *Kirchteim*, spodziewani byli 24 b. m. przy dworze *Würtembergskim* w *Sztutgardzie*, gdzie dzień pozostać mieli i następnie wrócić do *Hanoweru*. — Minister Bawarski *von der Pfordten*, miał się udać do *Paryża* dla zwiedzenia wystawy.— Sejm Związkowy w *Frankfurcie* odbył 25 b. m. pierwsze posiedzenie po ferjach.— W *Hanowerze* utrzymuje się pomyślnie garkuchnia fabrykanta *Egestorf*, w której za jeden grosz sr:, sprzedają porcję smacznego jadła ubogim. Porcji takich rozdają codziennie do 2,000. Obce poselstwa informują się o organizację tego zakładu. — Mieszkańcy *Helgolandu* użalają się w ogóle na postępowanie względem nich rządu *Angielskiego*, który narusza ich prawa i przywileje. (N. Pr: Ztg).

Sejm *Bawarski* został prolongowany do 31 Grudnia r. b. (St: Anz:).

ZE WSCHODU. — Z *Konstantynopola* mamy wiadomości do daty 15 b. m. Miasto *Brussa* jest opuszczone; ludność nie wraca, gdyż trzęsienia ziemi się ponawiają. — Raporta Dowódzcy *Tureckiego* z *Kerczu*, brzmią niepomyślnie. Wojska cierpią niedostatek żywności i świeżej wody, a żołdu niepobierają od 8 miesięcy. Siły *Rossyjskie* Jenerała *Wrangel*, znacznie wzmocnione zostały. (Schl: Ztg).

Wiadomo jest że Mocarstwa *Zachodnie*, poręczając ostatnią pożyczkę *Turecką*, zastrzegły sobie, że użycie funduszów poddane będzie pod kontrolę komissji mieszanej. Rząd Sułtana przyjął chętnie ten warunek, ale objawił życzenie, aby wykonanie go nie miało nic dlań ubliżającego. Tymczasem komissja obecnie mianowana wzięła się do dzieła w sposób tak niewłaściwy, iż Ministrowie *Tureccy* zgodzić się na to nie chcieli i tylko co wypadek ten nie wywołał, zwłaszcza przy opryskliwości Lorda *Redcliffe*, nowego przesilenia gabinetu. (Indep: Belge).

Rząd *Angielski* wysłał podobno rozkaz, aby szanowano basseny i pomniki publiczne *Sewastopola*, ale były one już w ruinach kiedy rozkaz nadszedł.— Zima nadchodząca przysporzy armji *Krymskiej* wiele cierpień. Dotychczas ledwo dwudziesta część wojsk pomieszczoną jest w barakach, i dla tego Oficerowie zabierają z *Sewastopola* wszelkie drzewo, dla budowania sobie schronienia. Lepianki ich są podobne do kretowisk.— Żołnierze *Angielscy* w *Krymie* którym żołd podwyższono, oddają się pijaństwu.— *Rossjanie* przewidując możność wdarcia się flot sprzymierzonych do przystani *Sewastopolskiej*, i przeprawienia wojsk przez też przystań, zgromadzili na północnej stronie znaczną liczbę artylerji i jazdy, co im daje znaczną nad sprzymierzonymi przewagę. — Według raportów *Simpsona* z 29 z. m., *Anglicy* w liczbie 9,500, zajmowali się budową drogi z *Bałakławy* do obozu, ale deszcze i brak kamieni przeszkadzają tej robocie. W *Sewastopolu* mnóstwo robotników zajętych jest wydobywaniem z ruin szczątków drzewa i innych materjałów, które posłużą do budowy schronienia zimowego dla armji. (Jour de St. Pet:).

SZARADA.

Gdy się człowiek poświęci pracy i nauce,
I wysoki już stopień zajmie w swojej sztuce,
To i na *pierwszej trzeciej* zrobi *drugie trzecie*;
Wszystkie płyną i o tem wszyscy dobrze wiecie.
(Zeszła Szarada, *Kulbaka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czarnocki Ludgard Oby: z Czarnowa nr 586; Faliński Lud: Ob: z Kozłowa nr 570; Grabowiecki Ant: Oby: z Rudnika nr 471; Jezierski Wład: Oby: z Sobień nr 634; Kurela Rajm: Oby: z Tuły nr 574; Kamiński Ant: Oby: z Miłoszewic nr 586; Krąkowski Ant: Ob: z Tarnówki nr 625; Łempicki Lud: Oby: z Iwanisk nr 634; Popławski Wład: Oby: z Łysowa nr 625; Węglewski Ign: Ob: z Dęblina nr 497; Zdziechowski Romuald Ob: z Mleczkowa nr 584.

Wyjechali: Barwiński Sew: Ob: do Duhowa; Badeni Sew: Ob: do Chorkowa; X. Dobrowolski Łuka: Pleban do Lutowa; Kiciński Tade: Ob: do Radzanowa; Knyszow Pułko: do Rygi; Niezabitowski Stef: b. Marszałek Szlachty do Kowna; Poletyłło Leop: Hr. do Unisławic; Hr. Szulenburg Porucz: do Kowna.

Przyjechali koleją żelazną: Berthejm Salom: Kup: z Szczecina nr 634; Gejsler Walen: Dystyllator wódek z Poznania nr 2728; Janka Jan Art: Malar: z Wiednia nr 473; de Lion Ludw: Wdowa po Sztabs-Kapi: z Neapolu nr 634; Rejnhold Markus Kup: z Krakowa nr 1083; Wysiekierska Cecylja Wdowa po Rad: Stanu z Drezna.

Wyjechali koleją żelazną: Boonen Józ: fabr: cukru do Bruxelli; Czarnecka Marja Oby: do Poznania; Nusbaum Hersz handl: do Krakowa; Zniełkiewicz Ant: Urzęd: do Krakowa.

DONIESIENIA.

JAN STUMMER

Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 441.

Z dniem 17 b. m., zacząłem już wyprzedawać niektóre artykuły, po bardzo zniżonych cenach, a mianowicie: MATERJE jedwabne i wełniane, WSTĄŻKI, HAFTY, KORONKI, Różne gotowe OKRYCIA, i wiele innych przedmiotów służących do tualety Damskiej.

W dalszym ciągu Obwieszczenia z dnia 11 (23) Października r. b., zawiadamiam, iż w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b., o godz: 10ej z rana i dni następnych, sprzedawaną będzie reszta pozostałości po X. Antonim Pawłowskim, we wsi Brwinowie, to jest: ZBOŻE różnego gatunku; oraz ULE z pszczołami, i próżne, za gotowe pieniądze. —Ignacy Sielski, Rejent Kan: Okr: Błońskiego.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2, cali 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Lwy i Lwice. Floryna.* — Jutro, *Pan Stefan z Pokucia. Chcę sobie pohulać.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Łucja z Lamermooru. Tańce Perskie.*

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Kościoła XX. Reformatów pod Nr 467 *b*, ma zaszczyt donieść Szano: Publiczności, że oprócz doskonałego **PIWA BAWARSKIEGO**, różnych **PRZEKĄSEK** tak zimnych jakoteż i gorących, dostać także można i **OBIADÓW**. Cena Obiadu z 4ch potraw złożonego po kop: 22½ (zł. 1 gr. 15); zaś miesięcznym po k. 21. Za wyborne jedzenia i rychłą usługę, zaręczam.— *Krantz*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 19 (31) Października 1855 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.